

UZASADNIENIE

W pozwie, skutecznie wniesionym do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 26 stycznia 2018 r., powód M. K. (1), wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa, kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł.

W uzasadnieniu pozwu, M. K. (1) sformułował szereg zarzutów dotyczących szeroko rozumianych warunków bytowych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej, które godzą w jego zdrowie, godność i bezpieczeństwo. Powód podniósł, iż przebywał w przeludnionych celach, gdzie powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². Zwrócił uwagę na brak swobodnego przepływu powietrza w celach. Skarżył się na obecność blend okiennych, które oprócz stwarzania ograniczeń w zakresie cyrkulacji powietrza, prowadziły również do istotnych braków w dostępie do naturalnego światła, co w rezultacie doprowadziło do pogorszenia się wzroku powoda. Dyskomfort dla oczu powodowało również włączone przez cały dzień oświetlenie jarzeniowe.

Powód wskazywał również na inne niedogodności panujące w celach mieszkalnych, takie jak: niskie temperatury w porze zimowej, zbyt duża wilgotność powietrza i wiążące się z tym zagrzybienie ścian, nieprzyjemny zapach i brak ciepłej wody, zły stan przedmiotów stanowiących wyposażenie cel mieszkalnych oraz obecność insektów. Powód uskarżał się również na brak barierek oraz drabinek przy łóżkach, jak również pralni i suszarni. Zwrócił uwagę zbyt dużą liczbę osób korzystających w tym samym czasie z kąpieli. Skarżył się na ciasne i niezbudowane kącieki sanitarne oraz brak zadaszenia na placu spacerowym.

Powód poczynił również zarzuty dotyczące braku zajęć sportowych i kulturalno – oświatowych, oraz w kwestii jakości świadczonych w jednostce penitencjarnej usług medycznych. Podniósł, iż obecność funkcjonariusza służby więziennej, podczas wizyty u lekarza, jak również przeprowadzane przez funkcjonariuszy przeszukiwania osadzonych po zakończonych widzeniach godzą w jego dobre imię.

(pismo procesowe powoda z 5.09.2017, k.2, pozew, k.10-12, wniosek powoda z 26.01.2018 r., k. 18)

W odpowiedzi na pozew z pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł. reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany uznał roszczenie powoda za nieudowodnione zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż pozew w niniejszej sprawie został skutecznie wniesiony w styczniu 2018 roku, zaś zdarzenia z których powód wywodzi zasadność żądania, miały miejsce odpowiednio: w okresie od dnia 28 marca 2011 r. do 10 września 2011 r. oraz od dnia 18 października 2011 roku do 11 września 2014 roku.

Pozwany podał, że powód przebywając w Areszcie Śledczym w Ł. w w/w okresach miał zapewnione warunki socjalno – bytowe zgodne z właściwym w tym zakresie przepisami prawa, tj. rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186 poz. 1820). Wskazał przy tym, iż z wyjątkiem okresu od 31 maja 2012 roku do 27 czerwca 2012 roku, powód miał zapewnioną normę powierzchniową (tj. minimum 3 m² na jednego osadzonego), zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, podstawą zaś czasowego umieszczenia powoda w celi o metrażu mniejszym niż 3m², była decyzja Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł. oraz Sądu i miało to charakter jedynie incydentalny.

Sprzęt kwaterunkowy, w jaki wyposażono cele mieszkalne, stosowanie do twierdzeń pozwanego, pozostawał w zgodzie z przepisami prawa, a nadto spełniał standardy przydatności do użytkowania - stan techniczny urządzeń w celach, jest wedle twierdzeń pozwanego stale kontrolowany oraz utrzymywany na poziomie gwarantującym funkcjonalność.

Pozwany zaprzeczył, ażeby w celach występowało zagrzybienie ścian – wskazał, że lokalne zawilgocenia były usuwane na bieżąco, zaś przy okazji malowania ścian, miejsca podatne na osadzanie się wilgoci były stosownie zabezpieczane. Zaprzeczył, jakoby w celach występowały insekty.

Pozwany podkreślił, że sposób zabudowy kącika sanitarnego w celach pozostaje w zgodzie z założeniami prawnymi – architektonicznymi, właściwymi dla charakteru placówki. Blendy okienne posiadają aprobaty techniczne i certyfikaty, potwierdzające dopuszczalność ich stosowania w budownictwie, zaś ich przenikalność nie powoduje znacznego ograniczenia dopływu światła słonecznego do pomieszczenia. Zwrócił przy tym uwagę, że oświetlenie jarzeniowe zamontowane w celach jest typowe dla tego rodzaju jednostek, powód zaś nie wykazał, ażeby wpływało ono negatywnie na stan jego zdrowia.

Pozwany zauważył, że częstotliwość kąpieli osadzonych wynika wprost z obowiązujących przepisów. Grupa osadzonych, udających się do kąpieli nie przekracza 24 osób, przy czym pod natryski idzie zawsze tylu osadzonych, ile jest miejsc prysznicowych. Pozostałe osoby oczekują wówczas na swoją kolej w przebieralni.

Pozwany wskazał, iż powód w trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej miał zapewnione bezpłatne świadczenia medyczne oraz leki, a nadto był leczony zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej i etyki zawodu. Obecność funkcjonariusza podczas udzielania osadzonemu świadczenia zdrowotnego, wynika zaś z właściwych przepisów prawa. To samo dotyczy kontroli osobistych.

Odnosząc się do zarzutu braku zajęć kulturalno – oświatowych, pozwany zaznaczył, że pozwany areszt, wbrew twierdzeniom powoda - takowe zapewnia, nie mniej są to zajęcia fakultatywne, a co za tym idzie inicjatywa w zakresie uczestnictwa zależy przede wszystkim od osadzonego. Dla osadzonych organizowane są różnego rodzaju spotkania z przedstawicielami instytucji, sportowcami, nadto na terenie aresztu znajduje się biblioteka dostępna dla osadzonych, administracja aresztu dostarcza prasę, zachodzi także możliwość dokonania prenumeraty prasy. W każdej celi jest zamontowany odbiornik radiowy, osadzani mogą posiadać w celi telewizor.

(odpowiedź na pozew, k.39-53)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Areszt Śledczy jest jednostką penitencjarną przeznaczoną dla mężczyzn tymczasowo aresztowanych, pierwszy raz karanych, młodocianych, recydywistów penitencjarnych oraz osadzanych odbywających karę w Zakładzie Karnym typu półotwartego.

(okoliczność znana sądowi urzędowo)

Powód M. K. (1) przebywał, jako osadzony, w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach od 28 marca 2011 r. do 10 września 2012 r. oraz od 18 października 2012 r. do 11 września 2014 r.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł., w okresie od 28 marca 2011 r. do 10 września 2012 r., powód przebywał w pawilonie(...), w celi nr (...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, liczba osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3-4 osoby), w celi nr(...) (o powierzchni 11,26 m⁽²⁾, liczba osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby), w celi nr (...) (o powierzchni 12,12 m⁽²⁾, liczba osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 4 osoby) oraz w pawilonie (...), w celi nr (...) (o powierzchni 12,05 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to od 2 do 4 osób), w celi nr(...) (o powierzchni 11,57 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to od 2 do 3 osób), w celi nr (...) (o powierzchni 10,85 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to od 2 do 3 osób), w celi nr (...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to od 2-4 osób oraz 6 osób w okresie od 31 maja do 27 czerwca 2012 r.), w celi nr (...) (o powierzchni 12,12 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to od 3 do 4 osób), w celi nr (...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, liczba osób zakwaterowanych w celi, to 4 osoby).

W okresie czasu od 18 października 2012 r. do 11 września 2014 roku, powód przebywał w pawilonie (...), w celach: nr(...) (o powierzchni 12,82 m⁽²⁾, 3-4 osoby zakwaterowane); nr (...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, liczba zakwaterowanych, 3-4 osoby), nr (...) (o powierzchni 11,43 m⁽²⁾, liczba zakwaterowanych od 2-3 osoby); nr (...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, 3-4 osoby zakwaterowane), nr(...) (o powierzchni 11,72 m⁽²⁾, od 2 do 3 osób zakwaterowanych), nr (...) (o powierzchni 25,91 m⁽²⁾, od 5 do 8 osób zakwaterowanych); nr (...) (o powierzchni 26,81 m⁽²⁾, od 6 do 8 osób zakwaterowanych); nr(...) (o powierzchni 12,04 m⁽²⁾, od 3 do 4 osób zakwaterowanych), nr (...), o powierzchni 12,02 m⁽²⁾ (2-4 osoby zakwaterowane), nr (...), o powierzchni 12,05 m⁽²⁾ (2 osoby zakwaterowane) oraz w pawilonie (...), w celi nr (...) o powierzchni 11,34 m⁽²⁾ (2-3 osoby zakwaterowane).

(notatka służbowa dotycząca osadzonego M. K. (2), k. 58-59)

Umieszczenie powoda w okresie od 31 maja do 27 czerwca 2012 roku w celi mieszkalnej, której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła poniżej 3m², ale nie mniej niż 2 m², spowodowane było brakiem innych, właściwych miejsc zakwaterowania. W związku z zaistniałą sytuacją zostały wydane stosowne decyzje przez organy penitencjarne.

(decyzja nr (...) -B, k. 81, decyzja nr (...) -B, k.82)

Do końca sierpnia 2014 roku, w Areszcie Śledczym w Ł. wyremontowano 68 cel.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80)

W 2014 roku, w Areszcie Śledczym w Ł., znajdowały się trzy łaźnie usytuowane na najniższej kondygnacji, w każdym z pawilonów mieszkalnych. Łaźnia składa się z przebieralni i pomieszczenia kąpielowego. W części kąpielowej znajduje się 12 sitek natryskowych umieszczonych pod sufitem.

Osadzeni korzystali z łaźni dwa razy w tygodniu.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80; zeznania powoda, protokół, rozprawy z 18 września 2018 r., k. 124-1147)

W celach mieszkalnych nie ma ciepłej wody.

(opinia biegłego z zakresu budownictwa K. H. z dnia 16 czerwca 2014 roku wydana w sprawie o sygn. akt I C 818/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi k. 86-97)

Powód miał do dyspozycji grzałkę o mocy 300 wat, którą mógł podgrzać wodę.

(zeznania powoda, protokół, rozprawy z 18 września 2018 r., k. 124-125)

Służba zdrowia w pozwanej jednostce penitencjarnej w 2014 roku zajmowała 12 pomieszczeń usytuowanych w pawilonach mieszkalnych. W Pawilonie (...) znajdował się pokój kierownika służby zdrowia, pokój lekarzy, sekretariat oraz gabinet przyjęć lekarzy specjalistów. Ponadto, w każdym pawilonie mieszkalnym był gabinet stomatologiczny i ambulatorium, w którym pełniła dyżur pielęgniarka, a także przyjmował pacjentów lekarz internista. W Areszcie było zatrudnionych 2-óch lekarzy i 9 pielęgniarzy, a nadto na etatach cywilnych byli zatrudnieni lekarz specjaliści (m.in. okulista, dermatolog, psychiatra). W jednostce funkcjonowała apteka.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80)

Wszystkie cele mieszkalne były skanalizowane i miały doprowadzoną zimną wodę. W większości cel zabudowa kąpoków sanitarnych była jedynie częściowa (wejście do nich zasłania kotara z materiału), ale w części cel kąpoków sanitarne były zabudowane całkowicie.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80)

W celi, w której przebywał powód był dostępny telewizor.

(zeznania powoda, protokół, rozprawy z 18 września 2018 r., k. 124-125)

Przesłony okienne w Areszcie Śledczym w Ł. (tzw. blendy) zostały zaprojektowane i wykonane zgodnie z przepisami i normami, nie ograniczają dopływu powietrza, jak również z uwagi na wielkość otworów okiennych, nie ograniczają przenikania światła do pomieszczeń. Montaż przesłony wynika z przepisów specjalnych dla zakładów karnych i aresztów śledczych. Przesłony posiadają wymagane przepisami aprobaty i certyfikaty i zostały wykonane z materiałów dopuszczonych do obrotu w budownictwie. Przesłony umożliwiają wymianę powietrza w pomieszczeniu poprzez napływ powietrza po obwodzie. Materiał, z którego wykonano przesłony z uwagi na znaczną przezroczystość nie ogranicza dostępu światła.

(kserokopia opinii biegłego z zakresu budownictwa K. Ś. (1) z dnia 4 maja 2014 r. wydana w sprawie o sygn. akt I C 18/11 Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi k. 68-71)

W okresie od września 2013 roku do września 2014 roku, w Areszcie Śledczym w Ł. organizowano dla osadzonych: imprezy o charakterze masowym (finał WOŚP, (...) Edycja Ogólnopolskiego Konkursu (...) oraz zakładowe (m.in. cykl wykładów i prelekcji prowadzonych przez pracowników Muzeum (...) w Ł., dzień dziecka, wykłady IPN, wizyta piłkarzy W. Ł., sztuki teatralne, wigilijne spotkanie osadzonych z rodzinami). Nadto osadzeni mieli możliwość wypożyczenia książek, otrzymywania pracy, korzystania z telewizorów i słuchania audycji nadawanych przez radiowęzeł.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80)

Podczas wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, jaka miała miejsce w Areszcie Śledczym w Ł. w dniach 8-24 września 2014 roku, zostało stwierdzone, że temperatury oraz cyrkulacja powietrza panujące w kontrolowanych celach nie budzą zastrzeżeń. Uznano, że kąpoków sanitarne są czyste, zaś środki czystości pozostające w dyspozycji osadzonych umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych znajdujących się w celach. Stwierdzono, że okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego. Zamontowane na oknach przesłony nie powodują gorszego oświetlenia, nadto wieczorem cele oświetlają świetlówki jarzeniowe, odpowiednio zabezpieczone przez uszkodzeniem – emitowane przez nie światło uznano za wystarczające do czytania i pisanie. Stan techniczny łaźni usytuowanych w pawilonach B i C nie budził zastrzeżeń.

(sprawozdanie z wizytacji sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 72-80)

Przed osadzeniem powód nie uskarżał się na dolegliwości zdrowotne, był osobą zdrową. Podczas pobytu w areszcie śledczym, zgłaszane przez niego dolegliwości zdrowotne, spotykały się z reakcją administracji, lekarze przepisywali mu stosowany lek. W sierpniu 2013 roku, powód zgłosił administracji aresztu śledczego kołatanie serca. Lekarz zapisał wówczas powoda na wizytę do psychiatry, podając, że to być skutek odstawienia alkoholu.

(zeznania powoda, protokół, rozprawy z 18 września 2018 r., k. 124-125)

Przed osadzeniem, powód zamieszkiwał sam, w lokalu socjalnym o powierzchni 14 m², który był pozbawiony węzła sanitarnego, oraz nie miał dostępu ciepłej wody. Sanitariat znajdujący się na klatce schodowej, powód dzielił z 4-ema innymi lokatorami. Powód uznawał panujące w mieszkaniu warunki za normalne.

(zeznania powoda, protokół, rozprawy z 18 września 2018 r., k. 124-125)

Powyższe ustalenia faktyczne, Sąd poczynił w oparciu o złożone do akt sprawy dowody z dokumentów. Sąd uznał, iż w pełni przydatne do ustalenia stanu faktycznego były dokumenty w postaci: sprawozdania z wizytacji Sędziego Wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi oraz opinie wydanych na potrzeby innych sprawy przez biegłych z zakresu budownictwa: K. Ś. (2) oraz K. H. (ich zakres czasowy obejmuje również okres, w którym powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł.). Według Sądu, dokumenty te stanowią miarodajny obraz warunków panujących w tamtejszych pomieszczeniach. Sąd ma przy tym na uwadze, że opinia i sprawozdanie posiadają jedynie walor dowodu z dokumentu prywatnego, jednakże podkreślić należy, że przepisy postępowania cywilnego nie znają gradacji mocy czy ważności dowodów, a dokumenty te stanowią istotny materiał, na którym można oprzeć ustalenia.

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd oparł na zeznaniach powoda jedynie częściowo, gdyż w ocenie Sądu, zeznania te noszą w przeważającym zakresie znamiona subiektywnych ocen, formułowanych przez pryzmat osobistego stosunku do opisywanych okoliczności, wyznaczonego przez niezadowolenie z warunków bytowych panujących w miejscu w którym M. K. (1) przebywał wbrew swojej woli, a przez co, z natury rzeczy, odbiegających od oczekiwanych.

Sąd nie oparł się na Raporcie Przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Areszcie Śledczym w Ł.. Raport ten został sporządzony po dokonaniu oględzin wybranych cel mieszkalnych w pozwanym Areszcie w styczniu 2014r. W Raporcie tym wprowadzie stwierdzono uchybienia w zakresie stanu cel – jednakże najpoważniejsze zastrzeżenia nie dotyczyły pomieszczeń, w których powód przebywał w okresie objętym pozwem.

Sąd oddalił wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z zeznań zgłoszonych świadków, bowiem, wobec podniesionego zarzutu przedawnienia, ich przeprowadzenie należało uznać za niecelowe i skutkujące wyłącznie niepotrzebnym przedłużeniem postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód wystąpił o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych.

Podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 417 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przepis powyższy przyjmuje, że jedynymi przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są: wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem oraz powstała z tego powodu szkoda. Na gruncie art. 417 k.c. należy przyjmować, że odpowiedzialność Skarbu Państwa ma miejsce wówczas, gdy wykonującemu władzę publiczną – bez względu na sposób i formę działania – można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa. Przepis powyższy dotyczy wszelkich czynności (działania i zaniechania) związanych z wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktycznych, jak i indywidualnych rozstrzygnięć podejmowanych przy zachowaniu określonej procedury. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do sfery imperium państwa należy stosowanie środków przymusu związanych ze stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, czy z wykonywaniem kary pozbawienia wolności.

Niezgodność z prawem na gruncie art. 417 k.c. oznacza „zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). Chodzi tu o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi

umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także dorobkiem prawnym Wspólnoty Europejskiej i prawem stanowionym przez Unię Europejską.

Drugą przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Pojęcie szkody powinno być rozumiane w sposób przyjęty na gruncie prawa cywilnego, jako tej gałęzi prawa, w której usytuowane są przepisy konkretyzujące mechanizm funkcjonowania odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy w konsekwencji przyjąć, że chodzi tu o każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Nie można zatem wykluczyć odpowiedzialności władzy publicznej z tytułu naruszenia dóbr osobistych obywatela, w tym także możliwości podniesienia przez pokrzywdzonego roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niemajątkową. Przez szkodę rozumie się nie tylko szkodę majątkową, ale także i szkodę niematerialną (uszczerbek niematerialny), jednakże Sąd podkreśla, że obowiązek wynagrodzenia (zadośćuczynienia) krzywdy powstaje tylko wtedy, kiedy przewiduje to wyraźnie przepis szczególny. Poszkodowany może zatem żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w ustawie.

Nie ulega wątpliwości, że dobra osobiste, których ochrony domaga się powód, mają charakter uniwersalny i podlegają ochronie prawnej na podstawie art. 38 Konstytucji i art. 23 k.c.

Zgodnie z art. 24 k.c., na zasadach przewidzianych w kodeksie, pokrzywdzony może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny. Zasady przyznawania przez Sąd zadośćuczynienia regulują art. 445 k.c. i 448 k.c.

Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym zawarto otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą również godność i prawo do intymności oraz humanitarnego traktowania w warunkach pozbawienia wolności. Przy czym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (tak też S.A. w Łodzi w wyroku z dnia 28 sierpnia 1996, I ACr 341/96, OSA nr 7-8 z 1997 r., poz. 43). Liczy się więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Ocena, czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone lub naruszone, wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (tak: SN w wyroku z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Nie każde naruszenie dobra osobistego daje jednak prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie, na sprawcę i to jego obciąża ryzyko nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Okolicznościami kontratypowymi, wyłączającymi bezprawność, są np.: zgoda poszkodowanego, działanie w ramach obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obrony koniecznej, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

W przypadku bezprawnego naruszenia dobra osobistego, art. 24 k.c. pozwala osobie, której dobro osobiste zostało naruszone, żądać, aby sprawca naruszenia dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności złożył oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Udzielenie powodowi cywilnoprawnej ochrony wymagało zatem ustalenia, że zachowania administracji pozwanych Aresztu Śledczego w Ł. godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Z mocy art. 6 k.c. na powódzie ciążył zatem obowiązek wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych wynikających ze wskazanych powyżej przepisów, naruszających sferę jego dóbr osobistych. W tym celu powód winien skorzystać z prawa do zgłaszania wniosków dowodowych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

W pierwszej jednak kolejności, należało odnieść się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

Według Sądu, zgłoszony przez pozwanego, zarzut przedawnienia roszczeń powoda za cały okres izolacji penitencjarnej objętej żądaniem pozwu, która, z przerwą miała miejsce od 28 marca 2011 r. do 10 września 2012 r. oraz od 18 października 2012 r. do 11 września 2014 r. jest zasadny.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być jednak dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Dla uznania, że rozpoczął się bieg terminu 3-letniego przedawnienia konieczne jest, aby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i o osobie odpowiedzialnej (oba te elementy są traktowane przez ustawodawcę kumulatywnie).

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem powództwa jest zadośćuczynienie pieniężne z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej, przez niehumanitarne warunki osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. - a zatem powoda obowiązuje trzyletni termin przedawnienia.

Należy przyjąć, że powód dowiedział się o szkodzie z chwilą spostrzeżenia uchybień, z którymi wiąże fakt naruszenia dóbr osobistych, tj. przeludnienia w przydzielonej mu celi oraz stwierdzenia pozostałych niegodności w zakresie wyposażenia cel i warunków bytowych panujących w jednostce. Za warunki zakwaterowania osadzonych odpowiada Administracja Aresztu Śledczego w Ł., stąd logicznym jest przyjęcie, że osadzony z chwilą spostrzeżenia przeludnienia i niedostatków w zakresie wyposażenia cel, zastrzeżeń do warunków utrzymywania higieny osobistej, intensywności zajęć kulturalno – oświatowych, jakości pomocy medycznej, potrafił zidentyfikować podmiot odpowiedzialny za ten stan rzeczy.

Z uwagi na wielość i różnorodność zarzutów, kierowanych przez powoda wobec pozwanej jednostki penitencjarnej, Sąd przyjął, że termin przedawnienia roszczenia powoda w stosunku do wyżej wymienionej jednostki penitencjarnej, rozpoczął swój bieg najpóźniej, wraz z opuszczeniem przez M. K. (1) Aresztu Śledczego w Ł., co miało miejsce odpowiednio: 10 września 2012 roku oraz 11 września 2014 roku.

Pozew w niniejszej sprawie został skutecznie wniesiony w dniu 26 stycznia 2018 roku. Owszem, powód pierwotnie wystąpił z żądaniem w dniu 27 listopada 2015 roku (k.10), nie mniej wniesiony pozew został prawomocnie zwrócony zarządzeniem z dnia 19 kwietnia 2016 roku /k.29 załączonych akt II C 1589/15/ (zarządzenie zostało doręczone powodowi w dniu 19 maja 2016 roku /zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 38 załączonych akt II C 1589/15/, który nie odwołał się od rozstrzygnięcia, w konsekwencji czego stało się ono prawomocne w dniu 28 maja 2016 roku /k.39 załączonych akt II C 1589/15/). Następnie, w dniu 5 września 2017 roku, powód skierował do sądu pismo zatytułowane „Prośba”, w którym wniósł o ponowne przyjęcie zwróconego zarządzeniem pozwu (k. 42 załączanych akt II C 1589/15). Zarządzeniem Przewodniczącego II Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 września 2017 roku, pismo powoda potraktowano jako pozew nowej sprawie (odpis zarządzenia z 6.09.2017 r., k. 1), jednakże zarządzeniem z dnia 27 września 2017 roku, pozew ponownie został zwrócony (k.14), z uwagi na to, że powód nie uzupełnił w nakreślonym terminie wszystkich wymaganych braków formalnych pozwu. Zarządzenie o zwrocie pozwu zostało

doręczone powodowi w dniu 6 października 2017 r. (k.16). Powód i tym razem, nie zaskarżył zapadłego rozstrzygnięcia, które uprawomocniło się z dniem 14 października 2017 roku (k.17).

W dniu 26 stycznia 2018 roku, powód złożył do tutejszego Sądu pismo, w którym zwrócił się z prośbą o ponowne przyjęcie wniesionego przezeń pozwu (k.18). Zarządzeniem z 30 stycznia 2018 roku, sprawę powoda wpisano pod nowy numer.

Zgodnie z art. 130 § 2 k.p.c. in fine, pismo procesowe zwrócone prawomocnym zarządzeniem przewodniczącego nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem do sądu (zarówno formalnych, jak i materialnych, nie prowadzi zatem chociażby do przerwania biegu przedawnienia). Po prawomocnym zwrocie pozwu "wpisanie sprawy" pod nowy numer w oparciu o pierwotnie złożony pozew inicjuje nowy proces formalnie nie związany z wcześniej toczącym się postępowaniem. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2014 r. V ACa 811/13 LEX nr 1439024).

Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że pozew w niniejszej sprawie został skutecznie wniesiony dopiero w dniu 26 stycznia 2018 roku, kiedy to powód, po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnieniami się zarządzenia o zwrocie pozwu, wystąpił do sądu o ponowne jego przyjęcie.

Skoro termin przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg najpóźniej 10 września 2012 roku oraz 11 września 2014 roku, upłynął on odpowiednio 10 września 2015 r. i 11 września 2017 r., tj. na 2 i 3 lata przed skutecznym wytoczeniem o nie powództwa.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że przedawniły się roszczenia powoda wobec Aresztu Śledczego w Ł. dotyczące jego osadzenia w obu wskazanych przez niego okresach.

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez konieczności ustalenia czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności pozwanego w świetle art. 417 k.c. Nie mniej jednak – i w tym aspekcie żądania powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Realizacja spoczywających na administracji Aresztu Śledczego obowiązków w zakresie organizowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej. Ocena, czy obowiązki te zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego, szczegółowo uregulowanych w przepisach art. 102 - 120 i w innych przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.) a także z uwzględnieniem treści przepisów wykonawczych rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003 Nr 152, poz. 1493), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. 2003 Nr 186, poz. 1820), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. poz. 200), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. 2006 Nr 65, poz. 459).

Z mocy art. 6 k.c. na powodzie ciążył obowiązek wykazania konkretnych uchybień jednostki penitencjarnej (zaniechania podjęcia działań zapewniających powodowi realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych wynikających ze wskazanych powyżej przepisów), naruszających jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.. Pozwanego zaś obciążał obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dóbr osobistych osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

Zdaniem Sądu, pozwany zapewnił powodowi w pełni zgodne z prawem warunki odbywania izolacji penitencjarnej, zaś podnoszone w pozwie ograniczenia – mieściły się w nakreślonych przez ustawodawcę ramach dozwolonego działania władzy publicznej.

Zgodnie z treścią art. 110 § 2 k.k.w, powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić nie mniej niż 3 m². Cele w których powód przebywał, co do zasady spełniały tę normę. Wyjątek miał miejsce w okresie od 31 maja do 27 czerwca 2012 roku, kiedy to powód przebywał w celi o metrażu mniejszym niż 3 m² na jednego osadzonego.

Przy dokonywaniu oceny, czy umieszczenie powoda w celi nie spełniającej normy 3 m² na osobę, stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych, nie może umknąć z pola widzenia okoliczność, że odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny wiele dolegliwości wyrażających się nie tylko w pozbawieniu możliwości swobody i w dużej mierze intymności, z uwagi na konieczność wykonywania powyższych środków w ściśle określonych warunkach. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby przejściowe przebywanie w przeludnionej celi mogło wywołać u powoda negatywne skutki psychiczne, zdrowotne bądź fizyczne powodujące poczucie krzywdy, innej niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji od świata zewnętrznego, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie.

Nadto, biorąc pod uwagę długość okresu pobytu powoda w celi o metrażu mniejszym niż 3 m² na jednego osadzonego, ogólny czas przebywania powoda w Areszcie Śledczym w Ł., Sąd doszedł do przekonania, że pozbawienie powoda dodatkowej powierzchni w celi – przez okres 28 dni nie narusza jego godności, czy też prawa do intymności.

Odnosząc się do zarzutów powoda dotyczących braku należytego utrzymania cel mieszkalnych Sąd uznał je za nieudowodnione - powód, nie wykazał bowiem, ażeby po stronie pozwanej placówki penitencjarnej – występowały uchybienia w zakresie stanu oraz warunków sanitarnych cel mieszkalnych. Należy mieć na uwadze, że samo niezadowolenie powoda ze standardów pomieszczeń mieszkalnych nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia istnienia uchybień w funkcjonowaniu aresztu śledczego. Nie można oczekiwać, iż miejsca, w których przebywają osoby pozbawione wolności, będą odpowiadały standardom hoteli czy innych zakładów prowadzących działalność komercyjną.

Przebywając w zakładzie karnym nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. W warunkach pozbawienia wolności komfort ulega pewnemu obniżeniu. Różnego rodzaju ograniczenia i niedogodności, na które skarży się powód, według Sądu mieszczą się, w nakreślonych przez ustawodawcę ramach dozwolonego działania władzy publicznej.

Całkowicie pozbawiony słuszności jest zarzut braku drabinek i zabezpieczeń przy łóżkach. Wyposażenie celi w sprzęt kwaterunkowy ustalone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (obowiązujące także okresie za który powód dochodzi roszczeń) nie przewidywało drabinek do wchodzenia czy schodzenia z łóżek na piętrze lub poprzeczek zabezpieczających. Wymóg ten wprowadzono dopiero rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. poz. 200), obowiązującym 14 sierpnia 2014 r. Brak drabinek i zabezpieczeń nie może stanowić uchybienia, w sytuacji gdy ówczesne przepisy nie przewidywały obowiązku ich montażu. Powód nie udowodnił, że w okresie od 14 sierpnia 2014 roku do 11 września 2014 roku, korzystał z łóżek na piętrze, które nie zawierały zabezpieczeń, jak również, tego, że okoliczność ta wywoływała u powoda negatywne skutki zdrowotne, czy fizyczne.

Odnosnie zarzutów dotyczących sposobu zabudowy kąpoków sanitarnych, należy zauważyć, że odpowiadał on obowiązującym w okresie wskazanym w pozwie przepisom prawa, a nadto godził ze sobą dwa, istotne z punktu widzenia izolacji penitencjarnej aspekty: konieczność zagwarantowania osadzonemu możliwości wykonywania czynności higienicznych oraz zapewnienie standardów bezpieczeństwa (takowa zabudowa pozwalała na kontrolę celi przez funkcjonariuszy).

Stosowanie przesłon okiennych w celach mieszkalnych jednostek penitencjarnych (na które powód również się skarżył), pozostaje w zgodzie z przepisami techniczno – ochronnymi i budowlanymi. Należy mieć na uwadze, że

osadzeni muszą liczyć się z obiektywną koniecznością podejmowania środków, zmierzających do ograniczenia im możliwości niedozwolonego kontaktowania się ze światem zewnętrznym, przy jednoczesnym zapewnieniu przepływu powietrza i światła dziennego. Tego typu zabezpieczenie, jakie od wielu lat stosowane jest w aresztach śledczych i zakładach karnych, bez wątpienia spełnia w/w funkcje. Zauważyć przy tym należy, że powód nie wykazał, ażeby obecność blend okiennych wpłynęła w jakikolwiek sposób na pogorszenie jego samopoczucia lub stanu zdrowia. To samo dotyczy stosowanych w areszcie świetlówek jarzeniowych, notabene używanych nie tylko w jednostkach penitencjarnych, ale i placówkach edukacyjnych oraz różnego rodzaju placówkach publicznych. Co prawda, M. K. (1) uskarżał się na problemy ze wzrokiem, jednakże okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym – powód nie wykazał, ażeby pobyt w pozwanym areszcie śledczym miał negatywny wpływ na stan jego narządu wzroku.

Każdy z osadzonych miał dostęp do bieżącej, zimnej wody, a więc czynności w ramach higieny osobistej mogły być bez przeszkód realizowane. Brak ciepłej wody w celi, trudno uznać za zawinione, bezprawne zachowanie pozwanego, skoro przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie przewidują takiego obowiązku, zwłaszcza, że osadzeni mieli możliwość podgrzania wody za pomocą własnych, bądź użyczonych grzałek (powód zeznał, że takową dysponował).

Nie powinno umknąć uwadze, że pozwany areszt śledczy posiada łaźnię, gdzie osadzeni dwa razy w tygodniu mają możliwość odbycia kąpieli, przy użyciu ciepłej wody. Powód nie udowodnił, jakoby podczas organizacji kąpieli miały miejsce nieprawidłowości naruszające jego dobra osobiste.

Zresztą należy zauważyć, iż przed osadzeniem, powód funkcjonował w warunkach zbliżonych do tych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej. W mieszkaniu które powód zajmował, nie było węzła sanitarnego, ani dostępu do ciepłej wody, sanitariat znajdował się na klatce schodowej i był dzielony z czterema innymi lokatorami. Trudno tym samym uznać, że warunki funkcjonowania powoda w momencie osadzenia uległy pogorszeniu i naruszyły jego część i godność.

Co do zarzutu braku w Areszcie Śledczym w Ł. pomieszczeń przystosowanych na pralnię i suszarnię, Sąd pragnie zauważyć, że pranie ręczne oraz suszenie ubrań w pomieszczeniach mieszkalnych jest czynnością powszechnie praktykowaną także w warunkach wolnościowych. Trudno zatem uznać wskazane ograniczenie za godzące w dobra osobiste powoda.

Jeżeli chodzi zaś o nieprawidłowości w zakresie udzielania osadzonemu pomocy medycznej – w ocenie Sądu zarzut ten również należy uznać za nieudowodniony. Powód nie wskazał, na czym konkretnie miały polegać uchybienia odnośnie jakości udzielanej mu pomocy medycznej. Obecność przy badaniu strażnika więziennego, wynika zaś wprost z przepisów prawa (art. 115 § 7 k.k.w., obowiązujący w czasie pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej: „Skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego świadczenia zdrowotne są udzielane w obecności funkcjonariusza niewykonującego zawodu medycznego (...)”)

Podobna konstatacja dotyczy zarzutu przeprowadzania osadzonym kontroli osobistych, po odbytych widzeniach z bliskimi. Jak zostało to już wcześniej zauważone, izolacja penitencjarna niesie ze sobą immamentnie wiele dolegliwości. Obowiązek poddania się kontroli osobistej bez wątpienia się do nich zalicza, nadto powinność ta wynika z przepisów prawa (art. 116 § 1 pkt 6 i § 2 k.k.w.) i jest uzasadniona względami bezpieczeństwa. Powód nie wykazał, jakoby podejmowane wobec niego czynności kontrolne odbywały się z naruszeniem przepisów prawa, w sposób naruszający jego godność, czy też część.

Nadto, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż osadzeni – wbrew twierdzeniom powoda, mieli zapewnione zajęcia kulturalno-oświatowe, w tym możliwość korzystania z biblioteki, prasy, mieli zapewnione spacer. Wszelkie zajęcia dla osadzonych były fakultatywne i uzależnione jedynie od woli i chęci osadzonego. Dodatkowo osadzeni, mieli możliwość podłączenia w celach odbiornika telewizyjnego.

Zarzut braku zadaszenia na placu spacerowym, uznać należy za chybiony. Warunki izolacji penitencjarnie powoda były takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja aresztu. Okoliczność, że wyposażenie

pomieszczeń nie spełniało wyższych standardów, nie nakłada automatycznie na Sąd obowiązku zasądzenia na rzecz osadzonego zadośćuczynienia. Nadto, osoba osadzona musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z wykonywania kary pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.10.2007r., sygn. akt II CSK 269/07, publ. Monitor Prawniczy, rok 2007, Nr 21, str. 1172).

W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, że przy ocenie przestrzegania przez pozwanego minimalnych norm w zakresie standardów wykonywania kary pozbawienia wolności i ewentualnego naruszenia dóbr osobistych osadzonych nie można abstrahować od realnej sytuacji i kondycji finansowej Państwa, ogólnej sytuacji gospodarczej, w tym poziomu życia ogółu obywateli - także tych, którzy nie mają zapewnionego minimum socjalnego nie będąc karanymi karą pozbawienia wolności.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd uznał powyższe zarzuty powoda za niezasadne. A zatem, powództwo podlegałoby oddaleniu nawet niezależnie od faktu przedawnienia roszczenia.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Powód w całości przegrał sprawę, co w normalnym toku rzeczy oznaczałoby, że powinien on ponieść wszelkie związane z tym koszty, które pojawiły się po stronie jego przeciwnika procesowego. Ustawodawca przyznaje jednak Sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony kosztami procesu w całości lub w części, do czego uprawnia go treść art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały te warunki. Sąd miał przede wszystkim na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową powoda (długotrwałe osadzenie w jednostkach penitencjarnych, brak dochodów z wykonywanej pracy, brak wpływów finansowych z zewnątrz, zadłużenie czynszowe za zajmowany przed osadzeniem lokal socjalny), w związku z czym doszedł do przekonania, że po jego stronie zachodzą okoliczności pozwalające, wyjątkowo, na odstępienie od ogólnych reguł rządzących problematyką kosztów procesu. Przeciwnie zaś rozstrzygnięcie stanowiłoby dla niego nadmierną dolegliwość.